

Bardzo duże problemy i kłopoty może mieć 36-letni mieszkaniec naszego miasta, który 17 lipca br. około godziny 12²⁰ został zatrzymany do kontroli przez jednego ze strażników, w związku z naruszeniem zakazu ruchu, który to znak obowiązuje przed Ratuszem Miasta.

Trzydziestosześcioletek podjechał swoim citroenem pod schody ratusza, a kiedy umundurowany strażnik poprosił kierowcę o dokumenty, mężczyzna ten zignorował polecenie strażnika, kwitując mam gdzieś waszą kontrolę i następnie pobiegł do sekretariatu Prezydenta Miasta. Osoba ta była strażnikowi znana z imienia i nazwiska, gdyż już wcześniej czterokrotnie był rejestrowany w naszych systemach za niestosowanie się do znaków zakazów, dlatego bez obaw można ustalić tożsamość sprawcy wykroczenia. Strażnik pozostał przy zaparkowanym pojeździe i kiedy mężczyzna powrócił do samochodu podjął czynności związane z wyegzekwowaniem naocznie stwierdzonego wykroczenia. Po powrocie mężczyzna ten nie był już tak arogancki i próbował załagodzić złe pierwsze wrażenie. Niestety dla sprawcy tego wykroczenia skutki złamania tego zakazu mogą być druzgocące ponieważ strażnik, który prowadził czynności wyjaśniające był na tyle skrupulatny i profesjonalny, że doprowadził do tego, że wyszło na jaw, że sprawca w/w wykroczenia ma zatrzymane uprawnienia do prowadzenia pojazdów kat. B. Brak uprawnień ustaliliśmy poprzez wprowadzenie danych trzydziestosześcioletka do Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców, gdzie otrzymaliśmy informację o zatrzymaniu jego uprawnień do prowadzenia pojazdów o kat. B.

W związku z powyższym oprócz skierowania wniosku do sądu w sprawach o ujawnione wykroczenia przez w/w mężczyznę, zostanie również złożone zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa do Komendy Miejskiej Policji w Skierniewicach, stypizowanego w art. 180a Kodeksu karnego, który brzmi „kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, prowadzi pojazd mechaniczny, nie stosując się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami, podlega karze grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

Niestety pomimo tak dużych kłopotów, w które trzydziestosześcioletek może popaść, nie poddał tych zdarzeń głębokiej refleksji i wciąż jest widywany na ulicach naszego miasta jak prowadzi samochód nie posiadając uprawnień.

Niech ten artykuł będzie przestrogą dla innych.....